

Sygn. akt III AUa 557/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2018 r. w Szczecinie

sprawy T. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 7 czerwca 2017 r. sygn. akt IV U 316/17

oddala apelację.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Anna Polak SSO (del.) Gabriela Horodnicka

– Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 557/17

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 kwietnia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił ubezpieczonemu T. S. na podstawie art.184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. jedn. Dz.U. z 2016r. poz.877) prawa do emerytury z tytułu zatrudnienia w warunkach szczególnych. W uzasadnieniu wskazał, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił wymaganego 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego oraz nie udowodnił wymaganego 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych.

Ubezpieczony T. S. wniósł odwołanie domagając się uwzględnienia okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia aż do momentu rozpoczęcia pierwszej pracy. Jednocześnie wskazał, że organ rentowy nie

uwzględnił okresu zatrudnienia od 2 sierpnia 1976 r. do 30 września 1994 r. w Zakładzie Rolnym w S., gdzie pracował w szczególnych warunkach na stanowisku traktorzysty.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych prawem. Organ rentowy przyjął, że branżowo-stanowiskowy charakter wykazu prac w warunkach szczególnych, których wykonywanie uprawnia do ubiegania się o emerytury w wieku wcześniejszym, powoduje, że nie jest możliwe zaliczenie do prac w warunkach szczególnych prac kierowcy ciągnika kołowego wykonywanej w innej niż transportowa branży. Jednocześnie wskazał, iż nie uwzględnił okresu pracy w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez rodziców ubezpieczonego, albowiem brak jest zaświadczenia z tytułu opłacania składek przez rodziców ubezpieczonego po 1 lipca 1977 r.

Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie i odstąpił od obciążenia ubezpieczonego kosztami procesu.

***Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:***

T. S. urodził się (...) Wiek 60 lat ukończył w dniu (...) Nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Ubezpieczony zatrudnienie po raz pierwszy podjął 2 sierpnia 1976 r. w Państwowym Gospodarstwie Rolnym Z. Zakładzie Rolnym (...), gdzie pracował do 30 września 1994 r. W międzyczasie, tj. w okresie od 18 lutego 1977 r. do 15 grudnia 1978 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową. Przed rozpoczęciem służby ubezpieczony pracował w Zakładzie Rolnym w S. do dnia 5 lutego 1977 r., zaś po jej odbyciu ponownie podjął pracę z dniem 2 stycznia 1979 r. Wykonywał prace traktorzysty, które polegały na wykonywaniu prac polowych przy orce, bronowaniu, siewach. W czasie żniw kosił kombajnem. Woził też zielonkę na kiszonkę, zimą woził kiszonkę z silosów na polu na fermę krów, pracował przy rozładunku wagonów. Poruszał się w ramach PGR po drogach wewnętrznych, po drogach publicznych poruszał się wtedy, gdy jeździł do rozładunku wagonów.

Ubezpieczony w okresach: od 3 października 1994 r. do 14 lutego 1996 r. i od 4 listopada 1996 r. do 14 stycznia 1998 r., zarejestrowany był jako osoba bezrobotna w Powiatowym Urzędzie Pracy w D.. Zasiłek dla osób bezrobotnych pobierał w okresach: 4 października 1994 r. do 1 października 1995 r. i od 5 listopada 1996 r. do 14 stycznia 1998 r. W okresie od 1 lutego 1996 r. do 30 kwietnia 1996 r. i od 6 maja 1996 r. do 30 lipca 1996 r., pracował jako pracownik fizyczny w Nadleśnictwie P.. Od 1 sierpnia 1996 r. do 31 października 1996 r. pracował w niepełnym wymiarze czasu pracy (4 godziny dziennie) w Zakładzie Usług (...) w N.. Ubezpieczony od 5 stycznia 1998 r. prowadzi działalność gospodarczą.

W dniu 20 lutego 2017 r. T. S. wystąpił z wnioskiem o emeryturę.

Mocą decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 28 lutego 2017 r., odmówiono ubezpieczonemu prawa do emerytury uznając, że na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony nie udowodnił wymaganego 25 letniego okresu składkowego i nieskładkowego oraz nie spełnił warunku posiadania 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych. W dniu 3 kwietnia 2017 r. ubezpieczony złożył dodatkowe dokumenty.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. w dniu 7 kwietnia 2017 r. wydał decyzję w której ponownie odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury. W uzasadnieniu powyższej decyzji wskazał, że T. S. na dzień 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił wymaganego 25 letniego okresu składkowego i nieskładkowego oraz nie udowodnił wymaganego 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych. Na dzień 1 stycznia 1999 r. T. S. udokumentował całkowity staż pracy w łącznym wymiarze 21 lat, 10 miesięcy i 27 dni. Ubezpieczony nie udokumentował natomiast żadnego okresu stażu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy uznał odwołanie za niezasadne podnosząc, że stosownie do treści art. 184 ust. 1 w/w ustawy ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w art.184 ust. 1 w/w ustawy, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Po spełnieniu powyższych warunków ubezpieczonym zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura na zasadach określonych w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 z późn.zm.).

Sąd pierwszej instancji wskazał, że stosownie do treści § 2 ust.1 w/w rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w wyżej wymienionym rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Zgodnie zaś z § 4 w/w rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sąd meriti podkreślił, że w rozpoznawanej sprawie ubezpieczony T. S. domagał się przyznania prawa do emerytury z uwzględnieniem stażu pracy w warunkach szczególnych na stanowisku traktorzysty w Państwowym Gospodarstwie Rolnym Z. Zakładzie Rolnym (...) oraz uwzględnienia okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 r.ż.

W pierwszej kolejności Sąd ten wskazał, że ubezpieczony nie posiada zaświadczenia o zatrudnieniu w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w spornym okresie, jednakże sąd ubezpieczeń społecznych jest władny dokonać samodzielnej oceny zasadności zaliczenia poszczególnych okresów pracy do pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze na podstawie całokształtu materiału dowodowego i w oparciu o wszelkie środki dowodowe. Ubezpieczony przedłożył świadectwo pracy z którego wynika, że w okresie od 2 sierpnia 1976 r. do 30 września 1994 r. zatrudniony był w Gospodarstwie Rolnym w Z. Zakładzie Rolnym w S. na stanowisku traktorzysty. W tym czasie odbywał również zasadniczą służbę wojskową.

Sąd Okręgowy zważył, iż dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj faktycznie powierzony mu i wykonywanej pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 2009r., sygn. I PK 194/08, opubl. LEX nr 528152).

Rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd pierwszej instancji zwrócił szczególną uwagę na okoliczność, iż ubezpieczony zatrudniony był w Gospodarstwie Rolnym w Z. Zakładzie Rolnym w S. na stanowisku traktorzysty. Praca w szczególnych warunkach zaś, to praca wykonywana w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jednak w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo - branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono konkretne

stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego.

W ocenie Sądu meriti, taki sposób kwalifikacji prawnej tychże prac nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje bowiem charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2010r., sygn. II UK 21/10, opubl. LEX nr 619638).

Sąd Okręgowy zaznaczył, że zgodnie z ukształtowanym poglądem judykatury zatrudnienie na stanowisku traktorzysty przy pracach polowych w rolnictwie nie stanowi pracy w szczególnych warunkach z wykazu A, dział VIII, poz. 3 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze czyli pracy kierowcy ciągnika w transporcie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2016 r., sygn. II UK 512/15). Podobne stanowisko wyrażono wskazując, iż wymienienie w wykazie A, dziale VIII pod pozycją 3 prac kierowców ciągników i kombajnów nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek zadaniach a nie tylko transportowych (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2013r., sygn.. I UK 172/13). Bardzo kategorycznie na ten temat wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 stycznia 2017 r. III UK 51/16 (LEX nr 2258032) stwierdzając, że nie ma najmniejszych podstaw do uznania, iż prace polowe, polegające na obsłudze ciągnika, mogą być zaliczone do prac w transporcie, przewidzianych w wykazie A, Dziale VIII, pod pozycją 3 stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Wymienienie w tym wykazie prac kierowców ciągników i kombajnów nie oznacza bowiem, że za pracę w szczególnych warunkach powinno być uznane kierowanie tymi pojazdami przy wykonywaniu jakichkolwiek czynności, a nie tylko transportowych. Nieuzasadnione jest zatem stanowisko, zgodnie z którym praca kierującego ciągnikiem jest zawsze pracą w transporcie, nawet wówczas, gdy kierujący wykonuje przy pomocy ciągnika prace polowe. Bezzasadne jest bowiem swobodne lub też dowolne wiązanie konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w rozporządzeniu. Prace uznane za wykonywane w warunkach szczególnych bez względu na miejsce i rodzaj zostały wymienione w Dziale XIV, zatytułowanym "Prace różne". Także wyroku z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 45/16 (LEX nr 2297415) Sąd Najwyższy stwierdził, że nie można uznać, że praca traktorzysty jest zawsze pracą "w transporcie", także wówczas, gdy kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika rolniczego prace polowe (np. sieje, orze, nawozi, spulchnia glebę, wykonuje opryski itp.) bądź zajmuje w czasie zimy odśnieżaniem i posypywaniem dróg oraz że pracą w szczególnych warunkach jest praca kierowcy ciągnika, a nie praca traktorzysty.

Sąd pierwszej instancji uznał zatem, iż pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono zatem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach, uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości i przypisanie ich do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi (branży) gospodarki ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2016r., sygn. I UK 218/15).

Sąd meriti podkreślił, iż ubezpieczony przyznał przed Sądem, że w spornym okresie wykonywał prace traktorzysty, które polegały na wykonywaniu prac polowych przy orce, bronowaniu, siewach. W czasie żniw kosił kombajnem. Woził też zielonkę na kiszonkę, zimą woził kiszonkę z silosów na polu na fermę krów, pracował przy rozładunku wagonów.

Poruszał się w ramach PGR po drogach wewnętrznych, po drogach publicznych poruszał się jedynie wtedy, gdy jeździł do rozładunku wagonów. Z tych względów Sąd Okręgowy pominął dowód z zeznań świadków, którzy mieli potwierdzić ten charakter pracy ubezpieczonego w Zakładzie Rolnym w S. jako nieprzydatny dla sprawy.

W świetle powyższego, zdaniem Sądu pierwszej instancji, należało przyjąć, iż ubezpieczony nie jest uprawniony do emerytury w oparciu o przepisy art. 184 w zw. z art. 32 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Ubezpieczony bowiem nie wykonywał zatrudnienia w warunkach szczególnych warunkach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wynoszącym co najmniej 15 lat. Stąd też Sąd ten uznał rozstrzygnięcie organu rentowego w tym zakresie za prawidłowe.

Sąd meriti podkreślił, że niespełnienie przez ubezpieczonego jednej przesłanki – w niniejszej sprawie posiadania wymaganego okres zatrudnienia wynoszącego co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach - czyniło bezprzedmiotowym dokonywanie oceny pozostałych przesłanek, gdyż ich ustalenie i tak nie powodowałoby zmiany treści zaskarżonej decyzji. Ponadto Sąd ten wskazał, że w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych regułą jest, że sąd ubezpieczeń społecznych w trybie rozpoznania odwołania od decyzji organu rentowego przyznaje konkretne świadczenie lub określa jego wysokość (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2008r., sygn. I UK 267/07, niepubl.). Nie jest zatem dopuszczalne wydawanie wyroku ustalającego spełnienie przez ubezpieczonego niektórych warunków wymaganych do nabycia prawa do świadczenia i przyznającego to świadczenie pod warunkiem spełnienia pozostałych warunków w przyszłości.

Wobec dokonanych ustaleń, Sąd Okręgowy na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji organu rentowego z dnia 7 kwietnia 2017 r., o czym orzeczono jak w pkt 1 w sentencji wyroku. W pkt 2 Sąd odstąpił od obciążenia ubezpieczonego kosztami procesu na mocy art. 102 k.p.c. ze względu na ciężką sytuację materialną ubezpieczonego.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się ubezpieczony zaskarżając je w całości i wnosząc o ponowne rozpatrzenie sprawy.

W uzasadnieniu wskazał, że dostarczył wymagane dokumenty w sprawie uznania pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, wraz z zeznaniami świadków potwierdzających wykonywanie pracy w tym gospodarstwie, a także dokumenty uzupełniające pracy na stanowisku traktorzysty. Podkreślił, że nie zna przyczyn nieuznania tej pracy w szczególnych warunkach.

Odnosnie zarzutu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dotyczącego braku dokumentów o opłacaniu składek na ubezpieczenie rolników wyjaśnił, że dostarczył: aktualne zaświadczenie z Urzędu Gminy w O. o posiadaniu gospodarstwa przez rodziców, oraz braku obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników w okresie od 02.08.1972 r. do 01.09.1976 r., oraz zaświadczenie wydane przez KRUS D. o opłacaniu składek przez rodziców, od obowiązku opłacania składek tj. od 01.01.1978 roku do 1996 roku.

Odnosnie wykonywania pracy w warunkach szczególnych apelujący wskazał, że warunek wykonywania takiej pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy spełnił. Nadmieniał, że nie podlega dyskusji, że nie posiada świadectwa pracy w warunkach szczególnych za ten okres, ale posiada sporo dokumentów świadczących, że pracował cały czas jako traktorzysta a tylko czasem był kombajnista.

Ubezpieczony podkreślił, że kolega, który jest jednym ze świadków pracował z nim cały czas, miał takie świadectwo pracy w szczególnych warunkach i jest od 09.07.2016 r. (decyzja z dnia 10.08.2016r.) na emeryturze pomostowej. Jego dokumenty znajdują się w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

Apelujący nie zgodził się również z cytowanym przez Sąd Okręgowy najnowszym orzecznictwem Sądu Najwyższego interpretującym pojęcie kierowcy ciągnika i traktorzysty. Wskazał, że wyroki Sądu Najwyższego wydawane są od 2008

roku, przez lata 2009, 2010, 2013 - 2016 i nie zmieniały uznawania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych pracy na stanowisku traktorzysty (głównie praca w polu) i przyznawanie decyzji przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych emerytur pomostowych. Również do dnia wyroku z dnia 23 lutego 2017 r. takie decyzje, korzystne dla zwykłego traktorzysty były wydawane.

Skarżący podkreślił, że wniosek o emeryturę pomostową za pracę na stanowisku traktorzysty złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych dnia 20 lutego 2017 roku, a więc przed wydaniem ostatecznego wyroku przez Sąd Najwyższy 22 lutego 2017 r. Od tego czasu dopiero Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydaje decyzje odmowne, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego dnia 23.02.2017r.

W ocenie apelującego tylko niewielka liczba traktorów poruszała i porusza się po drogach publicznych. Traktory pracowały głównie w polu, to jest fakt nie zaprzeczalny.

Wnioskodawca ponowił wniosek o przesłuchanie świadków na okoliczność pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, jak i pracy w szczególnych warunkach.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne, a także rozważania prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania w tej części rozważań (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 i z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720).

W niniejszym postępowaniu okolicznością sporną pozostawało ustalenie, czy ubezpieczony spełnia przesłanki konieczne do przyznania emerytury w wieku obniżonym, w szczególności czy legitymuje się co najmniej 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych oraz 25-letnim stażem pracy na dzień 31 grudnia 1998 r.

Sąd Apelacyjny zważył, iż w niniejszej sprawie nie kwestionowano samego faktu wykonywania przez ubezpieczonego pracy na stanowisku traktorzysty, a jedynie zakwalifikowanie tej pracy jako wykonywanej w warunkach szczególnych, o której mowa w wykazie A, dziale VIII, poz. 3. Spór na etapie postępowania apelacyjnego sprowadzał się zatem w istocie do prawidłowej wykładni prawa materialnego w odniesieniu do zatrudnienia na stanowisku traktorzysty wykonującego prace rolnicze. Jak wynika bowiem z treści apelacji, zdaniem ubezpieczonego pracę wykonywaną przez niego w spornym okresie w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w charakterze traktorzysty należy zaliczyć do pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

Na gruncie przedmiotowej sprawy Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r. (I UK 172/13, LEX 1467147), że wymienienie w wykazie A, dziale VIII, pod pozycją 3, prac kierowców ciągników i kombajnów nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek zadaniach, a nie tylko transportowych. Prace uznane za wykonywane w warunkach szczególnych bez względu na miejsce i rodzaj zostały bowiem wymienione w dziale XIV wykazu A, zatytułowanym „prace różne”. Tak zostały ujęte np. prace przy spawaniu, czy naprawie pomp wtryskowych. Inne działy wykazu obejmują wymienione w nich prace w powiązaniu z rodzajami zakładów pracy lub ich częściami. Nie można zatem uznać, że praca kierującego ciągnikiem jest zawsze pracą „w transporcie”, nawet jeżeli kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika typowe prace polowe. Sąd Najwyższy wielokrotnie

podkreślał w orzecznictwie, że podział wykazu A na „branże” ma istotne znaczenie. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu. Wynikające z wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia, przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma zatem istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. W wyroku z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, Sąd Najwyższy uznał, że wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Taki sposób kwalifikacji tych prac nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie, czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym. Również w wyroku z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że przyporządkowanie określonej pracy do określonej w wykazie branży przemysłowej, ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w warunkach szczególnych, gdy uciążliwość i szkodliwość pracy dla zdrowia wynika właśnie z jej branżowej specyfiki (również: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2012 r., II UK 25/12 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2012 r., II UK 166/11 ). Zatem, wbrew twierdzeniom sformułowanym przez wnioskodawcę w apelacji, za ugruntowane należy uznać stanowisko Sądu Najwyższego, że przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach.

Sąd Najwyższy w cytowanym wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r. wskazał dodatkowo, dzieląc w tym zakresie argumentację Sądu Apelacyjnego, że umieszczenie wskazanych stanowisk w dziale VIII w transporcie i łączności, mimo ujęcia pracy traktorzysty, kombajnisty lub kierowcy pojazdu gąsiennicowego odrębnie od pracy kierowcy samochodów ciężarowych, autobusów i pojazdów specjalistycznych, łączy szkodliwość tejże pracy nie z faktem samego prowadzenia tych pojazdów, lecz z faktem ich prowadzenie przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych związanych z uczestnictwem takich pojazdów w ruchu publicznym. Obciążeń, których nie ma, jak uznał ustawodawca, przy wykonywaniu prac na wskazanych stanowiskach w rolnictwie, gdzie dominują prace polowe. A zatem uciążliwość pracy traktorzysty nie wynika z samej specyfiki pracy kierowcy ciągnika, niezależnie od tego, na czym ta praca polega, tylko z zagrożeń związanych z pracą na tym stanowisku w transporcie. Niewątpliwie zaś prace polowe należą do typowych prac rolniczych i nie mają żadnego związku z ruchem drogowym i transportem. Tak przyjęta interpretacja nie pozostawia żadnych wątpliwości co do możliwości kwalifikowania pracy wnioskodawcy wykonywanej podczas prac polowych. Powyższe stanowisko znajduje potwierdzenie w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 43/16, LEX nr 2258058, I UK 76/16, LEX nr 2252218, z dnia 16 lutego 2017 r., III UK 730/15, LEX nr 2252207, z dnia 9 lutego 2017 r., III UK 66/16, LEX nr 2238701).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny uznał, iż praca wykonywana przez ubezpieczonego w spornym okresie w Państwowym Gospodarstwie Rolnym nie była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych, o której mowa w wykazie A, dziale VIII, poz. 3 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., tj. pracą traktorzysty w transporcie. Ubezpieczony, jak sam zeznał, wykonywał typowe prace polowe związane z produkcją roślinną w rolnictwie. Sąd Apelacyjny zważył co prawda, iż przez część czasu ubezpieczony wykonywał prace stricte transportowe – między innymi podczas przemieszczania się z jednego miejsca do drugiego – jednakże przypomnieć należy, że z uwagi na to, iż prawo do emerytury w wieku obniżonym jest instytucją wyjątkową, konieczna jest ścisła, nierozszerzająca interpretacja przepisów uprawniających do przyznania tego świadczenia. Biorąc zatem pod uwagę literalne brzmienie § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. uznać należy, że nawet w przypadku jednoczesnego wykonywania prac wymienionych w załączniku do tego rozporządzenia z pracami w nim niewymienionymi – również w sytuacji, gdy stosunek tych prac jest nieproporcjonalnie wysoki na rzecz tych pierwszych – wykluczona jest możliwość uznania takiej pracy za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, jako, że nie była ona

wykonywana stale, w pełnym wymiarze czasu pracy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 września 2012 r., III AUa 480/12, LEX nr 1220778).

Dodatkowo w tym miejscu wskazać należy, ustosunkowując się do treści apelacji, iż wobec stanowczych zeznań samego ubezpieczonego odnośnie czynności wykonywanych przy pracy traktorzysty rzeczywiście nie było potrzeby przeprowadzania zeznań świadków na tę okoliczność.

Reasumując, poczynione w sprawie ustalenia faktyczne pozwalają na wniosek, że ubezpieczony nie spełnił ustawowego warunku uzyskania prawa do emerytury na podstawie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - nie udowodnił posiadania co najmniej 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych. Z tych też względów prawidłowo Sąd Okręgowy zaniechał badania drugiego z warunków a mianowicie posiadania 25-letniego stażu pracy. Rozważania tego sądu odnośnie tych kwestii Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Mając na uwadze przedstawioną ocenę prawną, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Anna Polak SSO (del.) Gabriela Horodnicka

– Stelmaszczuk